

Protokół Nr 31/10
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Porządku Publicznego Rady Powiatu Siemiatyckiego, które odbyło się w dniu 4 listopada 2010r. w Starostwie Powiatowym w Siemiatyczach. Posiedzenie trwało od godz. 10⁰⁰ do godz. 11³⁰.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków Komisji według załączonej listy obecności, nieobecny był radny Janusz Żoch.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Bogusław Zduniewicz – Przewodniczący Rady Powiatu
2. Jan Zalewski – Starosta
3. Mikołaj Mantur – Wicestarosta
4. Jerzy Woźniak – Sekretarz Powiatu
5. Walentyna Kwiatkowska – Skarbnik Powiatu
6. Agnieszka Piątek – Kierownik PCPR w Siemiatyczach
7. Henryk Czmur – Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Siemiatyczach
8. Janusz Bąk – Dyrektor PDPS w Siemiatyczach
9. Anna Bereza – Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Powiatu

Porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie materiałów na XXV sesję Rady Powiatu
2. Sprawy różne

Obradom przewodniczył Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Porządku Publicznego Jan Markiewicz.

Przewodniczący Komisji Jan Markiewicz otwierając posiedzenie powitał radnych, Przewodniczącego Rady Bogusława Zduniewicza, Sekretarza Powiatu Jerzego Woźniaka, Skarbnik Walentynę Kwiatkowską.

P – kt 1.

Pierwszy projekt uchwały dotyczył wprowadzenia zmian w uchwale Rady Powiatu Siemiatyckiego Nr XXI/167/09 z dnia 21 grudnia 2009r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na rok 2010.

Projekt uchwały omówiła **Skarbnik Powiatu Walentyna Kwiatkowska**, która poinformowała, że w zmianach budżetowych w stosunku do pierwszej wersji nastąpiły zmiany, które są w dodatkowych wyjaśnieniach przedłożonych wytłuszczonym drukiem bo w międzyczasie wpłynęły decyzje wojewody dotyczące zmian dotacji. Zmiany w budżecie – w załączeniu do protokołu.

Ogólnie w zmianach budżetowych dochody i wydatki zmieniają się o taką samą wielkość więc nie ma tu zachwiania równowagi budżetowej, są tylko przesunięcia.

Skarbnik Walentyna Kwiatkowska omówiła plan dochodów i wydatków. Dzisiaj dotarła decyzja wojewody o zmniejszeniu o 20 tys. zł. dotacji na zadania rządowe na prace geodezyjno – kartograficzne i 10 tys. zł. zmniejszenie dotacji z budżetu państwa na opracowania geodezyjne i kartograficzne.

Skarbnik Walentyna Kwiatkowska poinformowała, że oprócz zmian w samych dochodach i wydatkach budżetowych następuje zmiana w planie przychodów i kosztów gospodarstwa pomocniczego przy Zespole Szkół Rolniczych w Czartajewie.

Na wniosek gospodarstwa przychody i koszty wzrastają o 229 tys. zł bo jeszcze w tym roku dopłaty obszarowe szybciej zostaną przekazane do gospodarstwa. W planie funduszu geodezyjnego następują przeniesienia między paragrafami na kwotę 34 tys. zł. bo jest potrzeba zwiększenia planu na zakup usług geodezyjnych.

Członkowie komisji nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Przewodniczący Jan Markiewicz stwierdził, że komisja przyjmuje projekt uchwały.

Kolejny projekt uchwały dotyczył udzielenia pomocy finansowej Miastu Siemiatycze.

Skarbnik Walentyna Kwiatkowska poinformowała, że uchwała ta wynika z tego, że Miasto Siemiatycze zgłosiło ten projekt do dofinansowania w ramach „schetynówki”: „remont ul. Pałacowej i Legionów Piłsudskiego w centrum Siemiatycz”, który jest na liście. Burmistrz zwrócił się do Zarządu Powiatu o partnerstwo w realizacji projektu, które było punktowane, była tam deklaracja Zarządu po 5 tys. zł. na jedną i na drugą ulicę. Rada wyraża zgodę a na tej podstawie Zarząd w projekcie budżetu zapisze dotację w wysokości 10 tys. zł.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz zapytał, czy znany jest plan modernizacji ul. Pałacowej?

Starosta Jan Zalewski stwierdził, że dokładnie nie.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz zapytał, czy mają być wycięte drzewa? Byłoby to absurdalne.

Starosta Jan Zalewski stwierdził, że nie wie, czy będzie potrzeba wycinania drzew.

Kolejny projekt uchwały dotyczył akceptacji porozumienia społecznych straży rybackich.

Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak poinformował, że w ostatniej chwili wpłynęło porozumienie, chodzi o to, aby wszystkie społeczne straże współdziałały ze sobą. My zgodnie z ustawą o rybactwie śródlądowym uchwalamy statut społecznych straży rybackich i zostało to zrobione w 1999 roku, na podstawie tego regulaminu Starosta powołuje komendanta społecznych straży rybackich. Natomiast ta uchwała jest uchwałą akceptującą to porozumienie, skoro straże chcą współpracować widocznie jest jakiś szlachetny cel w tym, żeby mieć lepsze efekty w swojej pracy.

Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz wyjaśnił, że Polski Związek Wędkarski dzieli się na okręgi niekoniecznie zgodnie z podziałem administracyjnym na województwa. Okręgi zgodnie z prawem wodnym są w posiadaniu określonych wód, które leżą w gestii Polskiego Związku Wędkarskiego. Jest Państwowa Straż Rybacka i Społeczna Straż Rybacka. Do tej pory było tak, że wiadomo, jaka woda jest na naszym odcinku najważniejsza – jest to rzeka Bug ale jest jeszcze Narew. Odcinek Bugu na terenie naszych gmin, to co dotyczy rejonu działania naszej społecznej straży rybackiej leży w gestii drugiej strony czyli część okręgu z Białej Podlaskiej część z siedleckiego, część z mazowieckiego i zasadniczo nasi nie mogli mieć nic do powiedzenia bo nie działali na terenie swojej wody. Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz poinformował, że chodziło o to, aby zawrzeć porozumienie że na wspólnych odcinkach jednakowo będą respektowane prawa naszych strażników co do egzekwowania wszelkich spraw związanych z kontrolą wędkarzy, kłusowników. Głównym zadaniem jest, aby była skuteczność. Przeważnie problem pojawiał się gdy ktoś odwoływał się do sądu od decyzji ukarania mandatem a są stwierdzał, że nie można było danej osoby kontrolować, teraz ma być to w ten sposób załatwione. Inny

problem, który nie dotyczy już może samych straży jest to to, że poszczególne okręgi mają różne wymiary ochronne ryb, chodzi o to, aby to ujednolicić. Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz poinformował, że porozumienie wpłynęło kilka dni temu, telefonicznie kontaktował się z nim prezes Podlaskiego Okręgu Wędkarskiego.

Kolejny projekt uchwały dotyczył ustalenia godzin pracy aptek ogólnodostępnych funkcjonujących na terenie Powiatu Siemiatyckiego.

Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak poinformował, że od ubiegłego roku Rada Powiatu uchwala rozkład godzin pracy aptek, przedtem uchwalał Zarząd. W tym roku naczelnik Wydziału, który zajmuje się tymi sprawami czyli pan Krzysztof Rożuk zorganizował zebranie, na które zaprosił wszystkich właścicieli aptek, którzy działają na naszym terenie oraz poprosił przedstawiciela Izby Aptekarskiej, to zebranie odbyło się we wrześniu. Te godziny, ten rozkład godzin pracy aptek jest wynikiem pracy tych aptekarzy, którzy porozumieli się. Kwestią sporną jest to, że wszyscy właściciele aptek skierowali pismo do Zarządu Powiatu z żądaniem ekwiwalentu za pracę w godzinach nocnych. Według opinii prawnej naszego radcy prawnego taki ekwiwalent im się nie należy i takie pismo zostało wszystkim aptekarzom przesłane, że nie otrzymają dodatkowych pieniędzy. Rozkład godzin pracy aptek jest dla nich satysfakcjonujący, satysfakcjonuje również wszystkie gminy bo wysłaliśmy ten projekt do wszystkich gmin oraz do Izby Aptekarskiej, która akceptuje to z tym, że również podnosi kwestię pieniędzy za dyżury w porze nocnej.

Następny projekt uchwały dotyczył uchwalenia wieloletniego programu współpracy Powiatu Siemiatyckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. O działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na lata 2011 – 2014.

Naczelnik Anna Bereza poinformowała, że przedstawiony projekt programu został opracowany zgodnie z ustawą o pożytku publicznym oraz zgodnie z uchwałą, która była przyjęta na poprzedniej sesji. W oparciu o tą uchwałę została przyjęta uchwała Zarządu Powiatu, która doszczegółowiła w jakim czasie zostaną przeprowadzone konsultacje tego programu. Rozpoczęliśmy konsultacje 12 października 2010 roku zakończenie 26 października br. więc 14 dni tak, jak przewidywała to uchwała Rady Powiatu. Konsultacje odbywały się w dwóch formach: pierwsza to bezpośrednie spotkanie, które odbyło się 12 października z organizacjami pozarządowymi. Na tym spotkaniu został przedstawiony projekt uchwały i poddany został dyskusji. W związku z przedstawieniem tego projektu następnie na drugi dzień ten projekt został poddany konsultacjom za pośrednictwem internetu i ankiety na podstawie której organizacje mogły wnosić uwagi do programu. Po spotkaniu została złożona jedna uwaga, została ona uwzględniona, dotyczyła uszczegółowienia zadań w zakresie promocji i ochrony zdrowia – wspierania realizacji przedsięwzięć w zakresie profilaktyki uzależnień wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Była jedna uwaga zgłoszona przez organizację pozarządową aby to uszczegółowić. Program ten tak jak co roku składa się z tych samych elementów co poprzednio, poza tym jest on programem wieloletnim, jest uchwalany na całą kadencję. Zapisane jest, że wielkość środków przyjmowana jest zgodnie z projektem uchwały budżetowej na dany rok. Konkursy w ramach otwartych konkursów ofert będą ogłaszane te, które radni zapiszą w projekcie budżetu. Na dzień dzisiejszy w projekcie budżetu uzgodniona jest tylko dotacja na kulturę fizyczną i sport. Pozostałe ustawowe zadania realizowane przez powiat oraz mogące być realizowane przy współpracy z organizacjami pozarządowymi,

zawarte są w formach współpracy, są to tzw. formy finansowe bez bezpośredniego przekazywania środków finansowych w programach wydatków bieżących poszczególnych działań oraz inne formy współpracy – jest to to, co dotychczas: informowanie organizacji, dofinansowywanie organizacji tych imprez, które są na szczeblu powiatowym, wynajem pomieszczeń, sprzętu i inne.

Członkowie Komisji nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Kolejny projekt uchwały dotyczył zmiany w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach.

Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak poinformował, że zmiana w Regulaminie Organizacyjnym wiąże się ze zmianą schematu organizacyjnego dlatego, że ulega likwidacji Zakład Techniczny przy Wydziale Geodezji Katastru i Nieruchomości naszego Starostwa, musi on do końca tego roku ulec likwidacji zgodnie z ustawą. W związku z tym wszystkie te zadania przechodzą do Wydziału Geodezji Katastru i Nieruchomości. Państwo radni otrzymali wykaz stanowisk, w międzyczasie 28 października odbyło się posiedzenie Zarządu, na którym dokonały się zmiany: w Wydziale Geodezji tam, gdzie jest stanowisko do spraw ewidencji gruntów było 6 etatów, teraz będzie 5 etatów, będzie również zmiana jeżeli chodzi o stanowisko ds przyjmowania i kontroli prac opracowań geodezyjnych kartograficznych oraz obsługi zasobu geodezyjnego i kartograficznego w tym interesantów – było 8 etatów, będzie 6 etatów. Tam, gdzie stanowisko nazywało się stanowisko do spraw PROW i analityki finansów Wydziału będzie się nazywało: stanowisko do spraw środków unijnych i analityki finansów Wydziału. Wszystkie zadania przechodzą do Wydziału Geodezji Katastru i Nieruchomości, nie będzie już zakładu technicznego. Jest jedno stanowisko ds scaleń ale prawdopodobnie nie będzie kandydata który spełniałby warunki aby można było zatrudnić taką osobę. Musi to być osoba, która ma wysokie uprawnienia a na naszym terenie uprawnienia takie ma tylko naczelnik Wydziału Geodezji.

Starosta Jan Zalewski uzupełnił, że muszą być to uprawnienia nr 5, ma je tylko naczelnik i na razie on te sprawy prowadzi.

Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz zapytał, co z trzema etatami?

Sekretarz Jerzy Woźniak poinformował, że zniknęły one ze względu na oszczędności.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ma to spowodować zwolnienia?

Sekretarz Jerzy Woźniak wyjaśnił, że schemat był przygotowany na większą ilość etatów a teraz zostały one zredukowane.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz zapytał, czy planowane jest utworzenie na parterze bura obsługi interesanta?

Sekretarz Jerzy Woźniak poinformował, że póki co dwie panie pracują w sekretariacie. Kiedy prowadzone były działania w związku z uzyskaniem certyfikatu ISO, jest tam zapisane, że mamy to zrobić do końca przyszłego roku.

Starosta Jan Zalewski poinformował, że plan taki był, natomiast w związku z tym, że pierwszą, priorytetową sprawą jest utworzenie Centrum Aktywizacji Zawodowej, na dole trwają prace i na dole zrobiło się ciasno. Będzie to ciężka sprawa, aby zlokalizować tam taki punkt obsługi interesanta. Jedynym miejscem jest część korytarza przy wejściu do piwnicy ale korytarz będzie bardzo ciasny ale jest to jedyne miejsce.

Sekretarz Jerzy Woźniak zaznaczył, że musi być tam również kasa.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz wyraził opinię, że jedna osoba może to obsłużyć, teoretycznie by się wyrobiła.

Starosta Jan Zalewski stwierdził, że można to rozważyć, w świetle projektu

budżetu muszą pójść poważne działania restrukturyzacyjno oszczędnościowe zarówno w Starostwie jak i w jednostkach podległych więc łączenie różnych stanowisk trzeba będzie pewnie przewidywać.

Kolejny projekt uchwały dotyczył opinii dotyczącej przyjęcia projektu uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Wojewódzkiego im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Łomży.

Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak poinformował, że w przypadku likwidacji czy też przekształceń szpitala o zasięgu wojewódzkim Sejmik Województwa ma obowiązek zwrócić się do Rad Powiatów i Rad Gmin o opinię. Zarząd podjął opinię, że nie wnosi uwag do projektu uchwały.

Członkowie komisji nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Następny projekt uchwały dotyczył powierzenia gminom zadań zimowego utrzymania dróg powiatowych.

Głos zabrał **Henryk Czmur** dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Siemiatyczach, który poinformował, że uchwała ta wynika z orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej, które mówi, że gminne zakłady budżetowe nie mogą brać udziału w przetargach publicznych a w zakresie zimowego utrzymania mamy taką sytuację, że zakład budżetowy z Mielnika i z Dziadkowic wykonywał u nas odpłatnie na powiatowych drogach prace w zakresie odśnieżania dróg w związku z tym w tej chwili niezbędna jest tego typu uchwała, która pozwoli nam podpisać porozumienie z wójtem danej gminy i utrzymać podobny sposób funkcjonowania z tym, że stroną w rozliczeniu będzie urząd gminy a nie zakład budżetowy. Wynika to także z tego, że ilość jednostek do odśnieżania, jakie mamy do dyspozycji z roku na rok się zmniejsza i mamy deficyt w zakresie środków odśnieżających tak, że prace wykonywane przez jednostki gminne na tych gminach w tych dwóch, o których była mowa, dyrektor Henryk Czmur poinformował, że prowadzi rozmowy z wójtem Gminy Perlejewo, który też zadeklarował że być może jego jedna jednostka strażacka jest w posiadaniu pługów więc część dróg powiatowych może być w ten sposób zabezpieczona. Na gminach Grodzisk, Drohiczyn, Perlejewo Powiatowy Zarząd Dróg posiada niedobór pługów więc pomoc w tym zakresie byłaby wskazana i oczekiwana. Dodatkowym pozytywnym elementem jest to, że to są jednostki, które swoje bazy mają dość blisko dróg, które utrzymują więc ich czas reakcji jest dużo szybszy niż jednostek, które miałyby jechać z Siemiatycz.

Przewodniczący Komisji Jan Markiewicz poprosił o informację dotyczącą dróg, które zakwalifikowane zostały do „schetynówek”. Jakie drogi weszły, jakie nie weszły?

Dyrektor Henryk Czmur poinformował, że jest oficjalnie ogłoszona lista rankingowa. Jeśli chodzi o nasze drogi to na pierwszym miejscu spośród naszych dróg a na trzecim miejscu w rankingu dróg powiatowych znalazła się droga Koterka - Tokary . Na drugim miejscu na liście wniosków nie zakwalifikowanych czyli tzw. liście rezerwowej, na miejscu 22 jest rozbudowa drogi Czarna Średnia – Siemiony. Na trzecim miejscu jest wniosek na przebudowę drogi powiatowej Osmola – Dziadkowice, jest to w grupie wniosków złożonych ponad limit dwóch projektów inwestycyjnych przysługujących dla powiatu lub miasta na prawach powiatu z ilością 74 punktów. W zasadzie w rankingu jest na 36 miejscu ale jeśli chodzi o punkty mogłaby się znaleźć na poprzedniej liście wniosków rezerwowych na pozycji 28.

Radny Józef Daniluk stwierdził, że jeśli chodzi o punktację już rok temu pytał, na czym to polega i nadal nie wiadomo.

Dyrektor Henryk Czmur stwierdził, że to pytanie należałoby skierować do komisji oceniającej na poziomie województwa.

Przewodniczący Komisji Jan Markiewicz zapytał, dlaczego droga Tokary – Koterka otrzymała tak dużo punktów?

Dyrektor Henryk Czmur poinformował, że droga ta na pewno spełniała kryterium udziału partnera, bo partner ponosi 99% kosztów.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz poinformował, że jest projekt uchwały, który dotyczy przeznaczenia środków finansowych na rewitalizację ul. Pałacowej. Czy znane są bliższe plany dotyczące tej ulicy?

Dyrektor Henryk Czmur poinformował, że ul. Pałacowa znalazła się na liście rankingowej w zakresie dróg gminnych na 18 miejscu w części otrzymującej dofinansowanie. Kwoty, o które wnioskował burmistrz dotyczyły refundacji kosztów w zakresie pasa drogowego naprzeciw – jak było to określone – instytucji powiatowych z tym, że wyliczenia Miasta były dużo większe, możliwości finansowe jakie są w naszym budżecie spowodowały to, że propozycje te zostały obcięte dość znacznie na tym poziomie w zakresie całości kosztów. Być może ta kwota również pozwoliła osiągnąć efekt partnerstwa.

Przewodniczący Komisji Jan Markiewicz przypomniał, że podnosił sprawę naprawy drogi Nurzec – Augustynka. Czy ta sprawa ruszyła z miejsca?

Radny Tadeusz Niewiński zapytał, co wpłynęło na to, że droga Osmola – Dziadkowice znalazła się na III miejscu? Zwracając się do dyrektora Henryka Czmurowa radny stwierdził, że przecież składając projekt dyrektor wie, na jakich zasadach drogi te przechodzą a na jakich nie przechodzą.

Przewodniczący Komisji Jan Markiewicz zwrócił uwagę, że jest tam komisja.

Radny Tadeusz Niewiński stwierdził, że robi się tak, aby kogoś zbyć. Kto ma znać szczegółowe kryteria jeśli nie dyrektor?

Dyrektor Henryk Czmur stwierdził, że nie jest w stanie odpowiedzieć panu radnemu konkretnie bo nie brał udziału w punktacji. Z tego, co mu wiadomo kryterium jest to dostępność do podstawowej sieci dróg czyli dróg wojewódzkich i dróg krajowych, partnerstwo czyli udział partnerów w realizacji projektu, kolejnym parametrem jest bezpieczeństwo ruchu. Takie są podstawowe kryteria, natomiast komisja w składzie kilkusobowym, pod listą znajduje się 5 podpisów, te osoby każdy z tych elementów mogły oceniać inaczej, punktacja jest od 0 do 10, dla kogoś dany parametr jest równy 8 a dla kogoś 6 więc trudno odnosić się w tym momencie co do konkretnej ilości punktów.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz zapytał, czy są wstępne uzasadnienia takiego a nie innego wyboru?

Skarbnik Walentyna Kwiatkowska stwierdziła, że nigdy coś takiego nie wpływało.

Dyrektor Henryk Czmur stwierdził, że trzeba byłoby zwrócić się do wojewody o podanie szczegółowej punktacji.

Starosta Jan Zalewski poinformował, że jest możliwość odwołania się, termin ten upływa jutro. Wójt Gminy Grodzisk złożył takie pismo aby Starosta w imieniu Zarządu takie odwołanie złożył.

Radny Józef Daniluk stwierdził, że trzeba złożyć odwołanie również w sprawie drugiej drogi.

Radny Krzysztof Andruszkiewicz zapytał, czy można zawnioskować o protokół z przeprowadzonej oceny?

Starosta Jan Zalewski stwierdził, że może na etapie badania tej sprawy bo w

tej chwili jest podane, że przysługuje możliwość odwołania się. Osmola była jako trzecia ale faktem jest, że uzyskała najmniej punktów bo wniosek na terenie gminy Grodzisk uzyskał więcej punktów.

Radny Józef Daniluk stwierdził, że wygląda to dla niego bardzo niejasno.

Dyrektor Henryk Czmur podkreślił, że punktację trzeba rozpatrywać w szerszym kontekście bo w każdym roku jest zupełnie inna sytuacja bo zupełnie inne wnioski wpływają więc punkty z tego roku nie muszą się powtórzyć w sposób automatyczny nawet przy założeniu identycznych kryteriów, jakimi się komisja kieruje bo ma inną sytuację, inne wnioski wpływają.

Przewodniczący Jan Markiewicz podkreślił, że droga Koterka - Tokary otrzymała dużo punktów ponieważ łączy dwie drogi krajowe. Adamowo – Warszawa i Klukowicze – Zubacze – Połowce.

W tym miejscu salę obrad opuścił radny Krzysztof Andruszkiewicz.

Przewodniczący Jan Markiewicz poinformował o przejściu do dwóch projektów uchwał w sprawie rozpatrzenia skarg na dyrektora Powiatowego Domu Pomocy Społecznej. Autorami skarg są pani Jadwiga Fidler i pan Jerzy Peretko pensjonariusze PDPS.

Głos zabrał **radny Jerzy Szawkało Przewodniczący Komisji Rewizyjnej**, który poinformował, że komisja była w PDPS nie jeden raz. Za pierwszym razem była to planowa kontrola, członkowie komisji byli pod wrażeniem, wszystko wyglądało tak, jakby było to sanatorium, wszystko było na wysokim poziomie natomiast drugie posiedzenie w PDPS odbyło się na wniosek pana Przewodniczącego, komisja udała się do domu pomocy w celu zbadania zasadności skarg napisanych przez pana Peretko. Przy pierwszej kontroli komisja zasięgnęła informacji od pracowników, pensjonariuszy – nikt z obecnych tam osób nie miał żadnych uwag do dyrektora. Podczas drugiego posiedzenia komisja głębiej zacerpnęła informacji badając sprawę, chodząc po pokojach, rozmawiając z pensjonariuszami, z personelem podległym, rozmowy odbywały się bez obecności kierownictwa Zakładu. Przy drugiej kontroli, kiedy komisja nastawiona była na badanie skarg członkowie komisji nie mogli skontaktować się z panem Peretko, nie było go. Drugi raz komisja udała się do PDPS aby przeprowadzić z tym panem rozmowę i zakończyć badanie skarg – też nie było pana Peretko. Wczoraj komisja poprosiła dyrektora żeby na wniosek komisji pan Peretko pozostał w Domu, aby nigdzie nie wychodził. Członkowie komisji udali się do PDPS, pan Peretko był, członkowie komisji nawiązali z nim rozmowę. Radny Jerzy Szawkało stwierdził, że bardzo ciężko się z tym panem rozmawiało ponieważ pan Peretko przedstawia fakty mało istotne, mało znaczące, jest to mało spójne, ma jeden podstawowy cel: on jako pensjonariusz chciałby wyrzucić dyrektora Bąka. Jest to zupełny absurd. Komisja proponowała dla pana Peretki jeżeli jest mu tam tak źle i czuje się pokrzywdzony więc na 3 miesiące czy na pół roku załatwimy mu inny Dom i niech się tam przenieśli, niech zobaczy, jak jest w innych domach i będzie mógł w każdej chwili wrócić. Pan Peretko wulgarnie odpowiedział, że w żadnym wypadku nie zamierza się stąd przenosić. Radny Jerzy Szawkało stwierdził, że przez godzinę próbował namówić pana Peretko a wręcz prosić aby zawarł z dyrektorem ugodę, porozumienie aby można było się dogadać. Oczywiście nic to nie dało, pan Peretko powiedział, że do wyborów nie zamierza się godzić. Sprawa zakończyła się fiaskiem. Radny Jerzy Szawkało stwierdził, że Komisja Rewizyjna ma swój punkt widzenia i uważa, że dyrektor nikomu nie robi krzywdy, robi to w sposób prawidłowy, ludzie żyją tam bardzo dobrze a że nie są blisko rodziny jest to już inna sprawa. Osobiście komisja

nie widzi zasadności tych skarg. To co wczoraj przedstawiał pan Peretko nie bardzo można było się z nim normalnie skontaktować i rzeczowo porozmawiać, miał swoją linię ataku a nie consensusu czy nawiązania porozumienia choćby w rozmowie.

Przewodniczący Jan Markiewicz uzupełnił, że pan Peretko stwierdził, że nie chce żadnej ugody, będzie jątrzył nadal, nie trzeba mu pomagać bo to on będzie pomagał innym bo dzieje się im krzywda, oni cierpią, są głodni.

Radny Jerzy Szawkało podkreślił, że nie widzi żadnego uzasadnienia dla postawionych zarzutów i chciałby coś takiego wypracować aby takie skargi jeżeli będą nadal wpływać wyrzucać do kosza albo rejestrować i nie brać pod uwagę.

Sekretarz Jerzy Woźniak podkreślił, że Rada musi rozpatrzyć każdą skargę jeżeli jest na dyrektora jednostki podległej.

Radny Jerzy Szawkało podkreślił, że pan dyrektor Bąk ma bardzo ciężki temat, taki jeden pensjonariusz zatruwa atmosferę w Domu. Członkowie komisji rozmawiali z panią kierowniczką, z pielęgniarkami.

Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz poinformował, że kiedy pan Peretko zorientował się, że pełni on dyżury w piątki wówczas co piątek przybywał ze swoimi problemami. Przewodniczący podkreślił, że nie uważa się za mediatora ale próbował rozmawiać w tym kierunku aby oddzielić grubą kreską to, co było. Pan Peretko pytał, czy można za to, że jest głuchy i nastawił trochę głośniej telewizor ukarać go wyrokiem sądowym? Rzeczywiście, jak się go słucha można się zastanawiać że za to, że ktoś sobie pogłośnił telewizor otrzymał wyrok – jest to dość specyficzne bo nie za takie rzeczy na razie sądy się nie odbywają. Jeżeli ktoś nie znał kim jest pan Peretko, jakie ma problemy ze sobą można byłoby uznać że jest to dość niekonwencjonalny sposób załatwienia sprawy złamania regulaminu Domu Pomocy Społecznej – czyli wyrok sądowy. Przewodniczący Bogusław Zduniewicz stwierdził, że chyba należałoby wynająć fachowca od mediacji ponieważ rzeczywiście jest wykopany bardzo głęboki rów, pan Peretko obwinia dyrektora za to co potrzeba i co nie potrzeba i może być to problem. Problem stanowi to również czy dla tej Rady czy dla przyszłej bo tak, jak powiedział pan Sekretarz nie da się niczego wyrzucić, tryb rozpatrywania skarg oparty jest na KPA. Przewodniczący Bogusław Zduniewicz podkreślił że cieszy się, że zarzuty ciężkiego kalibru nie potwierdziły się bo byłaby to rzecz nieciekawa. Zarzuty te zostały zbadane przez Komisję Rewizyjną i panią kierownik PCPR.

Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz stwierdził, że w rozmowach z panem Peretko przejawia się zarzut pensjonariusza, że pan dyrektor pana Peretkę celowo prowokuje ponieważ wie, że stoi na zwycięskiej pozycji „jak ja coś uczynię to sąd, wyrok, kara”. Przewodniczący Bogusław Zduniewicz zwracając się do dyrektora Janusza Bąka zapytał, czy nie da się unikać takich sytuacji? Czy pan Peretko ma kogoś w PDPD komu ufa, kto może z nim rozmawiać? Czy nie da się unikać kontaktów?

Radny Jerzy Szawkało podkreślił, że pan Peretko ma wiele zarzutów, wczorajsza rozmowa zmierzała do tego, aby pana Peretko uprosić żeby podporządkował się, dyrektor da mu swobodę a tu nie ma mediacji, nie ma dyskusji jest frontalny atak, pokrzykiwanie. Nie bo nie, „nie chodzi o mnie tylko o pensjonariuszy”. Radny Jerzy Szawkało podkreślił, że Komisja rozmawiała z około dwudziestoma pensjonariuszami i żaden nie powiedział, że jest mu źle. „a bo za wami chodził dyrektor” - właśnie nie chodził, nie chodził ani dyrektor, ani kierowniczka ani pielęgniarka.

Starosta Jan Zalewski poinformował, że zanim radni poznali tą sprawę Starosta poznał pana Peretko dużo, dużo wcześniej. Później był osobiście u pana dyrektora, następnie pan dyrektor został poproszony na rozmowę do Starosty teraz trafiło to

wyżej. Pan Peretko uważał, że Starosta czy Zarząd nie potrafił załatwić sprawy więc poszedł do Przewodniczącego Rady i pisze skargi. Jego celem jest zmiana na stanowisku dyrektora i jeżeli do tego nie dojdzie i nie pomoże w tym Rada Powiatu więc będzie pisał do wojewody, do ministra, do premiera, do prezydenta – nie wiadomo. Pan Peretko na pewno będzie pisał dalej. Jest to problem wprost nie do rozwiązania.

Przewodniczący Rady Bogusław Zduniewicz poinformował, że pan Peretko pisał już do senatora Dobrzyńskiego, pan senator odpisywał, podał panu Peretce adres do pana premiera. Tu jeszcze nic się nie dzieje ale jeżeli zajmą się tą sprawą jakieś nieodpowiedzialne media, usłyszą opinię tylko jednej strony, przygotują 3—minutowy program i mogą zaszkodzić dla wizerunku i PDPS i powiatu a tego należałoby unikać.

Dyrektor Janusz Bąk podkreślił, że pan Peretko jest mieszkańcem bardzo trudnym, mieszka w PDPS już dwa lata. W tej chwili gdyby było tak nadal to jest idealnym mieszkańcem – nie przynosi śmieci, zachowuje się właściwie, nie ubliża personelowi ani mieszkańcom, z tym że on w tej chwili wyżywa się pisząc. Dyrektor Janusz Bąk podkreślił, że nie mamy sobie nic do zarzucenia. Nawet to, co napisał pan Peretko a napisał pod wpływem byłej pracownicy, która została dyscyplinarnie usunięta z Zakładu za nadużywanie alkoholu, ona podaje różne fakty, które nie są prawdziwe. Są to sprawy wyssane z palca, które nie miały miejsca. Pan Peretko kiedy zamieszkał w PDPS znosił niesamowite ilości śmieci, wszystko to było usuwane. Nie możemy sobie pozwolić, aby przy zbiorowym zamieszkanu i żywieniu było coś takiego. Pan Peretko przynosił zgniłe owoce, zepsute mięso i karmił tym mieszkańców Domu, później są problemy zdrowotne. Dyrektor Janusz Bąk podkreślił, że nie może na to pozwolić aby znosił to do Domu. Pan Peretko ma 4 wyroki sądowe. Jeżeli mieszkańcy śpią o godz. 5 a pan Peretko włącza na cały regulator radio lub telewizor wybudzając wszystkich mieszkańców ze snu i robi to nie po raz pierwszy bo po raz pierwszy zwraca się uwagę, daje się szansę, robi to po raz kolejny „i wszystkich ma gdzieś” więc trzeba było sprawę oddać do właściwych organów i został ukarany. Podobnie inne rzeczy. Być może wyroki zadziałały na pana Peretko że się wyciszył. Tak naprawdę pan Peretko nie powinien znaleźć się w PDPS ponieważ nie jest to osoba wymagająca całodobowej opieki. Nie możemy na pewne rzeczy pozwolić, dyrektor poinformował, że cały czas odsyła pana Peretko do regulaminu, który obowiązuje.

P – kt 2.

Przewodniczący Komisji Jan Markiewicz poinformował, że kończymy dziś pracę komisji, Przewodniczący podziękował za dobrą współpracę w mijającej kadencji: panu Staroście, panu Przewodniczącemu, wszystkim radnym.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

mgr Jan Markiewicz

Protokołowała: mgr Elżbieta Malinowska

